Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 4. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 22 grudnia 2011 r. (drugi dzień obrad)

TREŚĆ

4. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 22 grudnia 2011 r.)

str.

str.

	D 1D D 11			
Wznowienie posiedzenia	Poseł Borys Budka104			
Komunikaty	Poseł Ryszard Kalisz			
Sekretarz Poseł Marek Balt	Poseł Arkadiusz Mularczyk105			
Ślubowanie poselskie	Głosowanie			
Tomasz Jerzy Kulesza101	Marszałek105			
Zmiana porządku dziennego	Punkt 9. porządku dziennego: Wybór			
Marszałek101	posłów członków Krajowej Rady			
Punkt 10. porządku dziennego: Sprawoz-	Prokuratury			
danie Komisji Kultury i Środków	Poseł Jan Bury105			
Przekazu o komisyjnym projekcie	Poseł Robert Kropiwnicki 106			
uchwały w sprawie uczczenia pamięci	Poseł Łukasz Zbonikowski 106			
Karola Józefa Lipińskiego	Poseł Andrzej Rozenek			
Poseł Sprawozdawca Krystyna Ozga 101	Poseł Jerzy Kozdroń			
Punkt 5. porządku dziennego: Informacja	Poseł Iwona Ewa Arent			
dla Sejmu i Senatu o udziale Rzeczy-	Poseł Andrzej Rozenek			
pospolitej Polskiej w pracach Unii Eu-	Poseł Iwona Ewa Arent			
ropejskiej w okresie styczeń-czerwiec	Poseł Ryszard Kalisz			
2011 roku wraz ze stanowiskiem Komi-	Poseł Arkadiusz Mularczyk108			
sji do Spraw Unii Europejskiej (cd.)	Głosowanie			
Głosowanie	Marszałek108			
Marszałek102	(Przerwa w posiedzeniu)			
Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozda-	•			
nie Komisji Finansów Publicznych	Wznowienie posiedzenia			
o uchwale Senatu w sprawie ustawy	Oświadczenia			
o zmianie niektórych ustaw związa-	Poseł Tadeusz Iwiński			
nych z realizacją ustawy budżetowej	Poseł Piotr van der Coghen110			
(cd.)	Poseł Andrzej Kania			
Głosowanie	Poseł Janusz Piechociński			
Marszałek	Poseł Szymon Giżyński			
Punkt 8. porządku dziennego: Wybór	Poseł Jerzy Borkowski			
posłów członków Krajowej Rady	Poseł Piotr Chmielowski			
Sadownictwa	Poseł Jerzy Szmit			
Poseł Stanisław Żelichowski 103	Zamknięcie posiedzenia Zakognik po 1 Teksty wystopieć piewysto			
Poseł Andrzej Rozenek	Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewygło-			
Poseł Borys Budka	szonych Pogoł Józof Pojok			
Poseł Iwona Ewa Arent	Poseł Józef Rojek			
rusei Iwulia Ewa Aifelli	r orządek uzienny			

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałek Wanda Nowicka)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Monikę Wielichowską i Marka Balta.

Listę mówców prowadzić będzie pani poseł Monika Wielichowska.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Marek Balt:

Informuję, że w dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia Komisji:

- do Spraw Służb Specjalnych bezpośrednio po zakończeniu głosowań,
- do Spraw Unii Europejskiej bezpośrednio po zakończeniu głosowań,
 - Finansów Publicznych godz. 9.30,
 - Finansów Publicznych godz. 11.30.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! Informuję, że w związku z wygaśnięciem mandatu pani poseł Małgorzaty Chomycz na podstawie art. 251 § 5 ustawy Kodeks wyborczy postanowiłam o wstąpieniu na jej miejsce pana posła Tomasza Jerzego Kuleszy, który zgłosił się do ślubowania poselskiego.

Proszę pana posła o zbliżenie się do stołu prezydialnego.

Panie i panów posłów proszę o powstanie.

(Zebrani wstaja)

Obecnie odczytam rotę ślubowania.

"Uroczyście ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej".

Pan poseł Tomasz Jerzy Kulesza.

Tomasz Jerzy Kulesza:

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Stwierdzam, że pan poseł Tomasz Jerzy Kulesza złożył ślubowanie poselskie.

Komisja Kultury i Środków Przekazu przedłożyła sprawozdanie o projekcie uchwały w sprawie uczczenia pamięci Karola Józefa Lipińskiego.

Sprawozdanie to zostało paniom i panom posłom doreczone w druku nr 95.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porzadku dziennego... (*Gwar na sali*)

Bardzo proszę o zachowanie ciszy.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 51 pkt 3 regulaminu Sejmu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie uczczenia pamięci Karola Józefa Lipińskiego (druki nr 87 i 95)

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Krystynę Ozgę.

Poseł Sprawozdawca Krystyna Ozga:

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Mam zaszczyt w imieniu Komisji Kultury i Środków przekazu rekomendować Wysokiej Izbie projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Karola Józefa Lipińskiego w 150. rocznicę jego śmierci, druk nr 95.

Karol Józef Lipiński urodził się 30 października 1790 r. w Radzyniu Podlaskim na Lubelszczyźnie.

Projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Karola Józefa Lipińskiego. Punkty 5. i 7. porządku dziennego – głosowanie

Poseł Sprawozdawca Krystyna Ozga

Dnia 16 grudnia 2011 r. przypadała 150. rocznica jego śmierci. Postać Karola Józefa Lipińskiego, genialnego polskiego wirtuoza skrzypiec, kompozytora i pedagoga, jest nam wszystkim znana. Pozostawił nam drogocenną spuściznę, swój dorobek. Jego zasługi sa niepodważalne. Położył on podwaliny pod rozwój szeroko rozumianej muzykologii, a tym samym w sposób niezaprzeczalny rozsławiał Polskę w kraju i poza jego granicami. Podczas podróży koncertowych zawsze podkreślał swoje polskie pochodzenie. Służył ojczyźnie, propagując w stopniu najdoskonalszym swoją twórczość i zdobywając dla niej uznanie w najważniejszych ośrodkach kulturalnych Europy. W jego twórczości ważne miejsce zajmowały motywy polskiej muzyki narodowej i ludowej. Był wzorem patrioty i obywatela.

Państwo posłowie w druku nr 87 znajdą pełne przedstawienie dorobku tego wielkiego Polaka.

W imieniu Komisji Kultury i Środków Przekazu proszę Wysoką Izbę o przyjęcie uchwały o treści zawartej w druku nr 95. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł.

Proponuję, aby Sejm przyjął projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Karola Józefa Lipińskiego przez aklamację. (Zebrani wstają, oklaski)

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia pamięci Karola Józefa Lipińskiego w 150. rocznicę Jego śmierci.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Informacja dla Sejmu i Senatu o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń-czerwiec 2011 roku (druk nr 39) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 86).

Sejm wysłuchał informacji przedstawionej przez sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pana Mikołaja Dowgielewicza, a także uzasadnienia projektu uchwały przedstawionego przez panią poseł Agnieszkę Pomaską oraz przeprowadził pierwsze czytanie i niezwłocznie przystąpił do drugiego czytania projektu uchwały.

W drugim czytaniu nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o przyjęcie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu, w druku nr 86.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2011 r. (podczas prezydencji węgierskiej), zawartego w druku nr 86, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Głosowało 427 posłów. Za oddało swój głos 258 posłów, przeciwnego zdania było 168 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie udziału Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń—czerwiec 2011 r. (podczas prezydencji wegierskiej).

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Pawła Arndta oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjetą.

Głosować będziemy nad wnioskiem o odrzucenie poprawki Senatu.

W jedynej poprawce do art. 24 ust. 3 Senat proponuje dodać pkt 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Wielkość bezwzględna wynosi 215. Za oddało swój głos 4 posłów, przeciw – 423, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Wybór posłów członków Krajowej Rady Sądownictwa (druki nr 83 i 89).

Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 187 ust. 1 pkt 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej Krajowa Rada Sądownictwa składa się m.in. z czterech członków wybranych przez Sejm spośród posłów. Sejm na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa wybiera spośród posłów czterech członków rady na okres czterech lat.

Lista kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 83.

Opinia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o zgłoszonych kandydaturach została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 89.

Obecnie wysłuchamy przedstawicieli wnioskodawców, którzy przedstawią zgłoszone kandydatury.

Marszałek

Proszę o zabranie głosu pana posła Stanisława Żelichowskiego w celu przedstawienia kandydatury pana posła Jana Burego zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Żelichowski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego PSL zaproponować kandydaturę pana posła Jana Burego do Krajowej Rady Sądownictwa. Pan poseł Jan Bury urodził się w 1963 r., a więc jest człowiekiem młodym. Ukończył Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. Od wielu lat jest posłem na Sejm - w kadencjach I, II, IV, V i VI. Uczestniczył jako przedstawiciel klubu PSL w pracach legislacyjnych nad projektami wielu ustaw, tak ważnych jak konstytucja, o samorzadzie terytorialnym, o ustroju samorządowym Warszawy, karna itp. W poprzedniej kadencji był sekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa. Obecnie jest szefem Klubu Parlamentarnego PSL. Chce poinformować Wysoka Izbe, że w trakcie IV i V kadencii był członkiem Krajowej Rady Sadownictwa, więc uzyskał doświadczenie, i jest na tyle młody, aby móc silnie działać, i na tyle doświadczony, by dobrze wykonywać swoje obowiązki. Wnoszę o przyjęcie tej kandydatury. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Rozenka w celu przedstawienia kandydatury pana posła Sławomira Kopycińskiego, zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Rozenek:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Mam ogromny zaszczyt przedstawić naszego kandydata, pana posła Sławomira Kopycińskiego. Pan poseł Kopyciński w 2000 r. uzyskał tytuł magistra ekonomii i administracji na Wydziale Zarządzania i Administracji w Kielcach. Jest także absolwentem Akademii Rolniczej w Lublinie, gdzie w 2005 r. ukończył studia podyplomowe na kierunku polityka rolna oraz wykorzystanie funduszy unijnych. Odbył wiele szkoleń z zakresu prawa spółek handlowych, Kodeksu postępowania administracyjnego, Prawa zamówień publicznych, dostosowania Polski do struktur Unii Europejskiej, analizy finansowej działalności gospodarczej, zarządzania działalnością kredytową. Posiada uprawnienia do zasiadania w radach nadzorczych spółek

Skarbu Państwa. W latach 1998–2006 był radnym miasta Kielce, a od 2006 r. pełnił funkcję radnego Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego jako wiceprzewodniczący sejmiku oraz członek Komisji Samorządu Terytorialnego, Komisji Rolnictwa i Komisji Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. Od 2007 r. jest państwa kolegą, posłem na Sejm. Obecnie jest wiceprzewodniczącym Komisji Finansów Publicznych i wiceprzewodniczącym klubu. Serdecznie państwu rekomenduję tę kandydaturę i proszę o oddanie głosu na posła Sławomira Kopycińskiego. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu pana posła Borysa Budkę w celu przedstawienia kandydatury pana posła Krzysztofa Kwiatkowskiego, zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Poseł Borys Budka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska zgłosić kandydaturę pana posła Krzysztofa Kwiatkowskiego. Pan poseł urodził się 14 maja 1971 r. w Zgierzu. Jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Początkowo związany był z samorządem, sprawował mandat radnego, później przewodniczącego komisji rewizyjnej. W latach 1997-2001 był doradcą pana premiera Jerzego Buzka. Następnie, od 2002 r. do 2006 r., pan poseł Kwiatkowski pełnił funkcję wiceprezydenta Zgierza. Od 2007 r. był senatorem w Senacie. Przewodniczył senackiej Komisji Ustawodawczej. Był również przedstawicielem Senatu w Krajowej Radzie Sądownictwa. Od lutego 2009 r. do października 2009 r. pełnił urząd sekretarza stanu i pierwszego zastępcy ministra sprawiedliwości. W październiku 2009 r. został powołany na urząd ministra sprawiedliwości, który sprawował do grudnia 2011 r. Obecnie jest posłem VII kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Jestem głęboko przekonany, że ta kandydatura uzyska pozytywny głos z państwa strony, o co serdecznie w imieniu klubu Platformy Obywatelskiej proszę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Iwonę Arent w celu przedstawienia kandydatury pani poseł Krystyny Pawłowicz zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Iwona Ewa Arent:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pani prof. Krystyny Pawłowicz.

Pani Krystyna Pawłowicz jest profesorem nadzwyczajnym na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, gdzie sprawuje funkcję kierownika Katedry Publicznego Prawa Gospodarczego, a także w Wyższej Szkole Administracji Publicznej w Ostrołęce. Przez 36 lat, do października 2011 r., była pracownikiem naukowym w Instytucie Nauk Administracyjno-Prawnych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, w Zakładzie Administracyjnego Prawa Gospodarczego i Bankowego. W przeszłości pracowała przez dwa lata w Zakładzie Prawa Rolnego pod kierunkiem prof. Andrzeja Stelmachowskiego. Równocześnie przez kilka lat współpracowała z prof. Ludwikiem Barem w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Habilitowała się pracą na temat statusu prawnego przedsiębiorcy wobec Najwyższej Izby Kontroli w 2005 r. W 1979 r. ukończyła aplikację sędziowską. Specjalizuje się głównie w publicznym prawie gospodarczym, w tym m.in. w zagadnieniach wolności gospodarczej, problematyce statusu konstytucyjnego i ustawowego przedsiębiorcy, nadzoru państwa nad gospodarką, administracji gospodarczej, mediów publicznych, wpływu regulacji unijnych na funkcjonowanie państwa i prawo polskie.

Jest autorką ponad stu publikacji, w tym książek, kilku prac zbiorowych i ponad 30 artykułów naukowych. Jest także współautorką kilku wydań podręcznika akademickiego z publicznego prawa gospodarczego. Jest autorką raportu dla rządu o centralnych organach administracji rządowej opublikowanego przez Urząd Rady Ministrów w 10 zeszytach w latach 1995–1996. Wykonała ponad 50 opinii i ekspertyz prawnych dla Sejmu i naczelnych oraz centralnych organów państwa.

Była w 1989 r. uczestnikiem tzw. okrągłego stołu po stronie opozycyjnej. Przygotowywała i referowała założenia ustawy o zgromadzeniach. Jest współautorką m.in. projektu ustawy o zgromadzeniach. Ustawa ta została uchwalona w 1990 r. W 1992 r. była doradcą prawnym ministra oraz w Biurze Prasowym Rządu, gdzie przygotowywała własną koncepcję prawnopubliczną środków masowego przekazu. Sprawowała także funkcję sędziego Trybunału Stanu w latach 2007–2011. W 2009 r. była członkiem Rady Nadzorczej Telewizji Polskiej SA. W 2011 r. została naszą koleżanką, posłem na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej VII kadencji. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Proszę o zabranie głosu pana posła Borysa Budkę w celu przedstawienia opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Poseł Borys Budka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2011 r., na wniosek pani marszałek, komisja rozpatrywała zgłoszone przez poszczególne kluby kandydatury. Po przeprowadzonej dyskusji postanowiła jednomyślnie zaopiniować pozytywnie kandydatury posłów Jana Burego, Sławomira Kopycińskiego, Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz Krystyny Pawłowicz. Dziekuje.

Marszałek:

Dziękuję bardzo panu posłowi.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur?

Otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, do głosu zgłosił się pan poseł Ryszard Kalisz, klub SLD.

Poseł Ryszard Kalisz:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tradycją Wysokiej Izby było zawsze to, że każdy klub jest reprezentowany wśród przedstawicieli Sejmu w Krajowej Radzie Sądownictwa i, od ubiegłej kadencji, bo wtedy powstała, w Krajowej Radzie Prokuratorów.

Na podstawie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i ustawy o prokuraturze Sejm wybiera ośmiu przedstawicieli. W Wysokiej Izbie jest sześć klubów. Z tego prostego wyliczenia wynika, że każdy klub powinien mieć reprezentanta wśród tych ośmiu przedstawicieli. Niestety, decyzją Prezydium Sejmu klub Sojusz Lewicy Demokratycznej, jak i klub Solidarna Polska zostały wyeliminowane z tej ósemki i nie mają w tej grupie swoich przedstawicieli. Uważamy, że jest to nieprawidłowe, że trzeba rozpatrywać łącznie całą pulę ośmiu kandydatur, dlatego też zarówno przy wyborze członków Krajowej Rady Sądownictwa – przedstawicieli Sejmu, jak i członków Krajowej Rady Prokuratury – przedstawicieli Sejmu, Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej wstrzyma się od głosowania. Nie ma to żadnego znaczenia, jeśli chodzi o ocenę poszczególnych kandydatów, tylko to jest nasz protest przeciwko takiemu potraktowaniu dzisiaj mało liczebnych, ale przecież będących w Sejmie i mających swoje prawa klubów poselskich. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

O głos poprosił również pan poseł Arkadiusz Mularczyk, Solidarna Polska.

Bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Również chciałbym zaprotestować przeciw takiemu traktowania klubów parlamentarnych, co znalazło wyraz właśnie w takiej sytuacji, że nie mają one reprezentacji na przykład w Komisji do Spraw Służb Specjalnych, czy, tak jak teraz, w Krajowej Radzie Sądownictwa czy Krajowej Radzie Prokuratury. Uważamy, że każdy z klubów powinien mieć prawo do zgłoszenia kandydatów, a to Wysoka Izba powinna w głosowaniu rozstrzygnąć o tym, który z klubów będzie reprezentowany w tych ciałach Krajowej Rady Prokuratury czy Krajowej Rady Sądownictwa.

Zgłaszałem na posiedzeniach Prezydium wniosek, ażeby inne kluby podzieliły się miejscami z Solidarną Polską oraz Sojuszem Lewicy Demokratycznej. Skoro to nie uzyskało akceptacji, to podobnie jak Sojusz Lewicy Demokratycznej – choć nie jesteśmy przeciwni większości z kandydatów, którzy zostali zgłoszeni, z wyjątkiem jednej osoby – również wstrzymamy się od głosu przy okazji tego głosowania.

Prosilibyśmy panią marszałek i Prezydium oraz przewodniczących klubów parlamentarnych o to, żeby jednak uwzględniali w przyszłości prawa do udziału w ciałach statutowych również przedstawicieli mniejszych klubów. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Krótkie wyjaśnienie – Prezydium nie zakazało zgłaszania kandydatów.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu Sejm wybiera członków Krajowej Rady Sądownictwa bezwzględną większością głosów.

W związku z tym, że liczba kandydatów na członków Krajowej Rady Sądownictwa jest równa liczbie stanowisk do obsadzenia, na podstawie art. 26 ust. 2 regulaminu Sejmu proponuję, aby Sejm przeprowadził w tej sprawie łączne głosowanie przy użyciu urządzenia do liczenia głosów.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem członków Krajowej Rady Sądownictwa zgodnie z listą kandydatów zawartą w druku nr 83, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za oddało głos 391 posłów, przeciw – 2, wstrzymało się 39 posłów.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów wybrał czterech członków Krajowej Rady Sądownictwa: pana posła Jana Burego, pana posła Sławomira Kopycińskiego, pana posła Krzysztofa Kwiatkowskiego i panią poseł Krystynę Pawłowicz. (Oklaski)

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Wybór posłów członków Krajowej Rady Prokuratury (druki nr 82 i 88).

Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 23 ust. 5 ustawy o prokuraturze Sejm na okres swojej kadencji wybiera spośród posłów czterech członków Krajowej Rady Prokuratury.

Lista kandydatów na członków Krajowej Rady Prokuratury została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 82.

Opinia Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o zgłoszonych kandydaturach została paniom i panom posłom doręczona w druku nr 88.

Obecnie wysłuchamy przedstawicieli wnioskodawców, którzy przedstawią zgłoszone kandydatury.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jana Burego w celu przedstawienia kandydatury pana posła Mieczysława Marcina Łuczaka zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Poseł Jan Bury:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego zaprezentować państwu osobę naszego kandydata, pana posła Mieczysława Marcina Łuczaka, urodzonego w lipcu 1955 r. w Wieluniu. Pan poseł Łuczak jest absolwentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Wydziału Filologiczno-Historycznego. W latach 1993– –1998 pełnił funkcję wójta gminy Osjaków, a później, do roku 2005, był starostą wieluńskim. Był radnym powiatu wieluńskiego. Od 2005 r. nieprzerwanie jest posłem na Sejm Rzeczypospolitej. W V kadencji Sejmu pracował w Komisjach: do Spraw Kontroli Państwowej, Obrony Narodowej i Infrastruktury. W VI kadencji Sejmu poseł Mieczysław Łuczak był członkiem licznych podkomisji nadzwyczajnych. W obecnej kadencji Sejmu został wybrany na zastępcę szefa Komisji Obrony Narodowej, jest także członkiem Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Poseł Mieczysław Łuczak jest szanowanym samorządowcem, społecznikiem, posiada wiele wyróżnień, odznaczeń i medali państwowych.

Pan poseł Mieczysław Łuczak 10 czerwca 2010 r. został wybrany do składu Krajowej Rady Prokuratury I kadencji. W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego zgłaszam ponownie pana posła Łuczaka do składu Krajowej Rady Prokuratury. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Roberta Kropiwnickiego w celu przedstawienia kandydatury pana posła Witolda Pahla zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Poseł Robert Kropiwnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić kandydaturę pana posła Witolda Pahla, który urodził się 7 grudnia 1961 r. we Wrocławiu. Ukończył Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Prawa. W latach 1985–1987 odbył aplikację sędziowską w Sadzie Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim. W kolejnych latach orzekał w Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim jako asesor w Wydziale Karnym oraz Wydziale Rodzinnym i Nieletnich. Następnie jako radca prawny, członek Okręgowej Izby Radców Prawnych w Zielonej Górze, prowadził działalność doradczą i konsultingową. W 2006 r. został wybrany do rady miejskiej Gorzowa Wielkopolskiego. W 2007 r. uzyskał mandat posła na Sejm VI kadencji. W VI kadencji był członkiem komisji do spraw zmiany konstytucji, członkiem Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, członkiem Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach i przewodniczacym stałej podkomisji do spraw zmian prawa cywilnego. Wielokrotnie reprezentował Sejm przed Trybunałem Konstytucyjnym. W 2010 r. został wybrany na członka Krajowej Rady Prokuratury i reprezentował tam Wysoką Izbę.

Myślę, że jest to bardzo dobra kandydatura. Jest to osoba sprawdzona, mająca ogromne doświadczenie, które nawiązuje do głównych zadań, które są wyznaczone ustawą o Krajowej Radzie Prokuratury, a więc stania na straży niezależności prokuratorów i dbania o dobro prokuratury. Rekomenduję Wysokiej Izbie kandydaturę posła Witolda Pahla. Można dodać, że jest on miłośnikiem muzyki poważnej oraz wybitnym znawcą epoki renesansu. Bardzo proszę o poparcie. Dziękuje bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Łukasza Zbonikowskiego w celu przedstawienia kandydatury pana posła Stanisława Piotrowicza zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Łukasz Zbonikowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zarekomendować państwu kandydaturę pana posła Stanisława Piotrowicza do Krajowej Rady Prokuratury. Pan poseł Stanisław Piotrowicz ma w chwili obecnej 59 lat. W roku 1976 ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Dwa lata później złożył egzamin prokuratorski. Prace zawodową rozpoczął w 1976 r. w Prokuraturze Rejonowej w Dębicy. W 1980 r. został na własną prośbę przeniesiony do Prokuratury Wojewódzkiej w Krośnie. Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce odmówił prowadzenia śledztw o charakterze politycznym, po czym został przeniesiony do pracy w Prokuraturze Rejonowej w Krośnie. W 1990 r. został powołany na stanowisko prokuratora rejonowego w tym mieście. W latach 1990--2005 był prokuratorem w prokuraturze wojewódzkiej przekształconej w prokuraturę okręgowa. Od 1992 r. do 1995 r. kierował Międzyrejonowym Działem Śledztw w Krośnie, którego zadaniem było prowadzenie najpoważniejszych śledztw z terenu całego województwa. Od czerwca do listopada 2007 r. był sekretarzem stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W latach 1994–2002 był członkiem Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnej. Od 2001 r. do 2005 r. należał do grupy polskich prokuratorów współpracujących z organami ścigania krajów członkowskich Unii Europejskiej. Był szczególnie zaangażowany w rozwój wymiany doświadczeń z prokuraturami i sedziami słowackimi i ukraińskimi.

Pod koniec lat 80. współtworzył związki zawodowe w prokuraturze. W 1992 r. współorganizował krośnieńskie koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, zajmującego się prowadzeniem schroniski kuchni dla osób pozostających bez środków do życia. Jest prezesem koła od chwili jego powstania, prezesem podkarpackiego oddziału tego towarzyszystwa oraz od 1998 r. – członkiem Zarządu Głównego we Wrocławiu.

W VI kadencji Senatu Rzeczypospolitej Polskiej był zastępcą przewodniczącego Komisji Ustawodawczej oraz członkiem Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. W VII kadencji Senatu RP był przewodniczącym Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. W roku obecnym został wybrany do Sejmu RP, gdzie sprawuje funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Zarówno wykształcenie, jak i bogate doświadczenie zawodowe, ale także ogromne poparcie społeczne, predysponują i wskazują, że pan poseł Stanisław Piotrowicz jest dobrym kandydatem na członka Krajowej Rady Prokuratury. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Rozenka w celu przedstawienia kandydatury pana posła Armanda Ryfińskiego zgłoszonej przez grupę posłów z Klubu Poselskiego Ruch Palikota.

Poseł Andrzej Rozenek:

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić kandydaturę pana posła Armanda Ryfińskiego.

Pan poseł Ryfiński urodził się 29 listopada 1974 r. w Warszawie. Aktualnie ściśle współpracuje ze Stowarzyszeniem przeciw Bezprawiu oraz jest członkiem sejmowej komisji etyki. W latach 1996–2001 studiował w Wyższej Szkole Ubezpieczeń i Bankowości w Warszawie, gdzie otrzymał dyplom inżyniera ekonomii, ze specjalizacją finanse i bankowość, oraz dyplom magistra ekonomii, ze specjalizacją techniczna i ekonomiczna diagnostyka ubezpieczeniowa. W latach 2008–2010 studiował w Instytucie Edukacji Europejskiej, gdzie otrzymał dyplom.

Chcę państwu powiedzieć, że takie właśnie osoby, jak pan poseł Armand Ryfiński, są niezbędne w Krajowej Radzie Prokuratury, ponieważ są tam potrzebni ludzie odważni, ludzie niezależni, tacy, którzy będą potrafili powiedzieć głośno to, co myślą, i stanąć w obronie prawa, a przede wszystkim stanąć w obronie każdego obywatela. Serdecznie rekomenduję państwu kandydaturę pana posła Armanda Ryfińskiego i proszę o oddanie na niego głosu. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jerzego Kozdronia w celu przedstawienia opinii Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Poseł Jerzy Kozdroń:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić opinię Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w sprawie wyboru posłów zgłoszonych na członków Krajowej Rady Prokuratury.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu kandydatur przed chwilą prezentowanych na swoim posiedzeniu w dniu 20 grudnia 2011 r. oraz po przeprowadzonej dyskusji postanowiła kandydatury posłów Mieczysława Marcina Łuczaka, Witolda Pahla, Stanisława Piotrowicza oraz Armanda Ryfińskiego zaopiniować pozytywnie. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuje bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie zgłoszonych kandydatur?

Otwieram dyskusję.

Do głosu zgłosiła się...

Pan poseł Kalisz pewnie wybaczy mi, że w pierwszej kolejności głosu udzielę kobiecie.

Pani poseł Iwona Arent.

Pani poseł rezygnuje z zabrania głosu?

Poseł Iwona Ewa Arent:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałabym zgłosić sprzeciw wobec głosowania en bloc. Uważam, że powinniśmy głosować nad kandydaturami oddzielnie, bowiem mój klub Prawa i Sprawiedliwości nie będzie głosował za wszystkimi kandydaturami – nie będziemy głosować za kandydaturą pana Armanda Ryfińskiego – argumentując to w ten sposób, bo nie wiem, proszę państwa, czy państwo wiecie, że został ukarany najwyższą karą w Komisji Etyki Poselskiej – karą nagany.

Myślę, że takie gremium jak Krajowa Rada Prokuratury i nasi przedstawiciele, którzy będą nas reprezentować w Krajowej Radzie Prokuratury, powinni być o nieskazitelnym charakterze, a wydaje mi się, że takiej gwarancji nie daje osoba taka jak pan Armand Ryfiński.

Proszę pamiętać o tym, że w Komisji Etyki Poselskiej nie zasiadają posłowie Prawa i Sprawiedliwości. Pana Armanda Ryfińskiego nie ukarali posłowie Prawa i Sprawiedliwości, tylko ukarali wszyscy posłowie naszej Izby, bowiem to byli wasi reprezentanci. Nie bronię, aby kandydat...

(Głos z sali: Za co został ukarany?)

Nie bronię, aby kandydat Ruchu Palikota...

(*Głos z sali*: Ale za co został ukarany?)

...był naszym przedstawicielem w Krajowej Radzie Prokuratury. Wiem o tym, że mają krótką ławkę, ale myślę, że spośród siebie wybiorą osobę, która będzie mogła reprezentować nas w Krajowej Radzie Prokuratury.

Proszę państwa, proszę się zastanowić, bo możemy spierać się w Izbie na argumenty i to jest bardzo potrzebne, bo w ten sposób dochodzimy do wielu pozytywnych rozwiązań, ale nie obrażajmy się nawzajem, nie tędy droga, a niestety ukaranie w Komisji Etyki Poselskiej to było obrażanie personalne. W związku z tym bardzo proszę państwa o rozwagę. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł. W jakim trybie? (*Poseł Andrzej Rozenek*: Sprostowania.) Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Rozenek:

Szanowna Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W trybie sprostowania chciałbym wyjaśnić, że pan poseł Armand...

(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Pan nie był wymieniany.)

Ale ja rekomendowałem.

...Ryfiński rzeczywiście został ukarany karą nagany, ale dlatego, że wytknął Prawu i Sprawiedliwości podejrzane intencje, jeżeli chodzi o marsz 13 grudnia. (Poruszenie na sali, oklaski) A więc pani posłanka występuje tutaj w prywatnym, partyjnym interesie...

(Poseł Jadwiga Wiśniewska: Niech pani na to nie pozwala, pani marszałek.)

...a nie w interesie prokuratury. To po pierwsze. Po drugie, pan poseł Armand Ryfiński jest ukarany nieprawomocnie, odwołał się od tej decyzji i czekamy na to, jak zostanie rozpatrzone to odwołanie. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł w jakim trybie?

(Poseł Iwona Ewa Arent: Sprostowania.)

Bardzo proszę.

Wyjątkowo udzielam głosu zarówno jednej, jak i drugiej, poprzedniej osobie.

Bardzo prosze.

Poseł Iwona Ewa Arent:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sami państwo słyszeliście, że niestety, ale obraził Prawo i Sprawiedliwość. (Poruszenie na sali) Dzisiaj obraził Prawo i Sprawiedliwość...

(Poseł Andrzej Rozenek: A jak wy obrażacie, to jest dobrze?)

...ale proszę pamiętać o tym, że jutro będzie obrażał was i my będziemy was bronić w Komisji Etyki Poselskiej przed personalnymi atakami. Proszę o rozwagę, naprawdę. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Kalisz, bardzo proszę.

Poseł Ryszard Kalisz:

Szanowna Pani Marszałek! Już wypowiadałem się przed wyborem członków Krajowej Rady Sądownictwa. Chcę to podtrzymać również przed wyborem członków Krajowej Rady Prokuratury. Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej w wyniku ustaleń

Prezydium, przewodniczących klubów, Konwentu Seniorów nie będzie miał tam swojego reprezentanta.

Odnosząc się do słów pani marszałek, że mogliśmy zgłosić, chcę powiedzieć, iż oczywiście że mogliśmy zgłosić, ale pani marszałek, jak i Wysoka Izba wiedzą doskonale, że ten kandydat nie zostałby wybrany, dlatego że jest kwota i sa wybierani ci, którzy mieszczą się w tej puli. Tak więc myślę, że byłoby dobrą tradycją Wysokiej Izby, i apeluję o to, aby jeżeli mamy ośmioosobową pulę, wszystkie kluby były reprezentowane, bo klubów jest tylko sześć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję serdecznie.

O głos poprosił także przewodniczący klubu Solidarna Polska pan Arkadiusz Mularczyk.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Pani Marszałek! Również w przypadku Krajowej Rady Prokuratury utrzymujemy nasze stanowisko i wstrzymamy się od głosu. Oczywiście zgadzamy sie...

(Głos z sali: To nieprawomocne.)

...ze stanowiskiem Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, że osoby, które nie są osobami nieskazitelnego charakteru, a osoba ukarana najwyższą karą przez komisję etyki taką osobą nie jest, nie powinny być w Krajowej Radzie Prokuratury. Przypomnę, że zgodnie z ustawą o prokuraturze każdy prokurator jest osobą nieskazitelnego charakteru, i tutaj taki powinien być. Tak więc osoba, która tych przesłanek nie spełnia, nie powinna pełnić w imieniu Sejmu takiej funkcji. Tak że w przypadku pana Ryfińskiego będziemy głosować przeciwko. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zamykam dyskusję.

Ponieważ został zgłoszony wniosek formalny o rozłączne głosowanie, wniosek ten poddam pod głoso-

Kto z pań i panów posłów jest za przeprowadzeniem rozłącznego głosowania nad kandydaturami na członków Krajowej Rady Prokuratury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za oddało swój głos 164 posłów, przeciwnego zdania było 254 posłów, 13 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Zgodnie z art. 31 ust. 1 regulaminu Sejmu Sejm wybiera członków Krajowej Rady Prokuratury bezwzględną większością głosów.

Marszałek

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za wyborem członków Krajowej Rady Prokuratury zgodnie z listą kandydatów zawartą w druku nr 82, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Wielkość bezwzględna – 217. Za oddało swój głos 271 posłów, przeciw – 6, wstrzymało się od głosu 155 posłów.

Stwierdzam, że Sejm bezwzględną większością głosów wybrał czterech członków Krajowej Rady Prokuratury: pana posła Mieczysława Marcina Łuczaka, pana posła Witolda Pahla, pana posła Stanisława Piotrowicza i pana posła Armanda Ryfińskiego.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 4. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Ogłaszam 3-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 44 do godz. 9 min 47)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Wznawiam obrady.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamknieta.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Tadeusz Iwiński reprezentujący Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W prowincji Ghazni w Afganistanie zginęło wczoraj w wyniku wybuchu miny pułapki 5 żołnierzy, członków polskiego 2,5-tysięcznego kontyngentu wojskowego, uczestniczących w operacji NATO w kraju Hindukuszu. Sejm oddał już hołd pamięci szeregowego Krystiana Banacha, starszego kaprala Piotra Ciesielskiego oraz starszych szeregowych Łukasza Krawca, Marcina Szczurowskiego i Marka Tomali z 20. Brygady Zmechanizowanej w Bartoszycach. Wszyscy pochodzili z Warmii i Mazur, które mam honor reprezentować w naszym parlamencie od 2 dekad.

Ta największa tragedia w historii polskich misji wojskowych – w Afganistanie w ciągu 10 lat naszego zaangażowania zginęło 26 Polaków, czyli więcej niż w Iraku – wymaga wyciągnięcia właściwych wniosków, tym bardziej iż sytuacja na zachód od linii Du-

randa bardzo się zaostrza, a władze w Kabulu nadal nie kontrolują większości kraju. Szacuje się, iż talibowie, walcząc z około 130-tysięcznymi obecnie oddziałami Sojuszu Północnoatlantyckiego, na przykład podkładają co roku około 8 tys. coraz bardziej udoskonalonych ładunków wybuchowych. Zmiana taktyki militarnej nie przynosi znaczących efektów. Wciąż przy tym Afganistan jest największym w skali światowej producentem twardych narkotyków.

Senator Bogdan Klich powiedział, że to krwawy prezent bożonarodzeniowy od talibów, i dodał, iż jeśli wycofamy się z Afganistanu przed uzgodnionym z sojusznikami terminem – 2014 r., to spełnimy ich oczekiwania. To nie jest pierwsza wielce kontrowersyjna opinia bardzo kontrowersyjnego byłego ministra obrony narodowej. Przed rokiem wypowiedział kuriozalne słowa, cytuję: Nie ma takiego poligonu w kraju, na którym można by było wojsko ćwiczyć tak, jak to było w Iraku, a teraz w Afganistanie – koniec cytatu. Pomyliły mu się poligony w Orzyszu, Drawsku Pomorskim czy Bemowie Piskim z niepodległymi państwami.

Operacja w Afganistanie, rozpoczęta na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, a później przekształcona w misję NATO, o czym naturalnie należy pamiętać, zmierzała do podcięcia korzeni międzynarodowego terroryzmu, którego rolę uświadomiono sobie należycie dopiero we wrześniu 2001 r. Jednakże mimo udziału żołnierzy z prawie 50 państw i ogromnych nakładów finansowych nie odniesiono oczekiwanych sukcesów. Międzynarodowe Siły Wsparcia Bezpieczeństwa, ISAF – a zwłaszcza Amerykanie – nie wyciągały do niedawna wniosków z błędów popełnianych przez Armię Czerwoną w ciągu 9 lat okupacji kraju Hindukuszu. Stawiano niemal wyłącznie na rozwiązania militarne, minimalizując kwestie społeczno-gospodarcze i nieodzownego kompromisu politycznego przynajmniej z umiarkowana częścią talibów afgańskich. Dobrze, że administracja prezydenta Obamy podjęła w ostatnim czasie takie tajne rozmowy m.in. na terytorium Niemiec. Wpłynęła też na to nowa sytuacja w regionie Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz śmierć przywódcy Al--Kaidy Usamy bin Ladina.

W Afganistanie, nazywanym przez Karola Marksa Polską Wschodu i znanym mi nieźle z autopsji jeszcze z czasów przed wkroczeniem tam wojsk radzieckich, przegrali w historii wszyscy cudzoziemcy: Aleksander Wielki, Brytyjczycy (trzy wojny), ZSRR, a teraz operacja międzynarodowa z Zachodu także znajduje się w ślepym zaułku.

Bronisław Komorowski w toku swej kampanii prezydenckiej zapowiadał wycofanie w porozumieniu z sojusznikami polskich żołnierzy w stosunkowo krótkiej perspektywie. Szkoda, iż później zmienił zdanie. Nie wystarczy samo formalne przekształcenie charakteru misji z bojowej na szkoleniową – w stosunku do Afgańczyków – i zwiększenie skromnych nakładów na pomoc rozwojową ani też zmniejszenie o 100 żołnierzy obecnej zmiany naszego kontyngen-

Poseł Tadeusz Iwiński

tu. Przykład Kanady oraz decyzji przygotowywanej przez inne państwa powinien dać do myślenia. Nie wchodze w tym miejscu w to, czy w końcu 2014 r. ekipa prezydenta Hamida Karzaja będzie zdolna do przyjęcia odpowiedzialności za własny kraj. Do końca tego roku USA, zgodnie z decyzją Baracka Obamy z czerwca 2011 r., wycofają 10 tys. żołnierzy, Francuzi – 500, a Niemcy w ciągu najbliższego roku – 1000. Powinniśmy to wziąć pod uwagę. Tymczasem rząd kładzie raczej akcent, sądząc po rezultatach specjalnej konferencji międzynarodowej w Warszawie z końca października br., na uczenie Afgańczyków procesu transformacji od Polaków. Nie można tego zupełnie lekceważyć, choć to teza wielce kontrowersyjna ze względu na brak podstawowych analogii, ale pamiętajmy o proporcjach. Ponadto mówienie teraz, skadinąd trafne, o błędzie popełnionym przez Polskę, polegającym na wzięciu na siebie odpowiedzialności za całą, jedną spośród 34, prowincję Ghazni, jak czyni to szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego generał Stanisław Koziej, to jest przysłowiowa musztarda po obiedzie. Realistyczne byłoby w sumie wycofanie się Polaków z Afganistanu do końca przyszłego roku.

Pani Marszałek! Kończę. W końcu lat 20. ubiegłego wieku przyjechał do Polski reformatorski monarcha afgański Amanullach. W prezencie od naszych władz otrzymał lokomotywę (*Dzwonek*), tyle że w Afganistanie do dziś nie ma nawet kilometra linii kolejowej. Stąd – co sam widziałem – stoi ona pod Kabulem na maleńkim odcinku specjalnie ustawionych szyn. Wykażmy się większą mądrością niż ówcześnie Józef Piłsudski. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Głos zabierze pan poseł Piotr van der Coghen z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr van der Coghen:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od pewnego czasu wrze dyskusja nad publicznym oświadczeniem posła Janusza Palikota o żądaniu przez jego ugrupowanie zdjęcia krzyża ze ściany sali plenarnej Sejmu. Argument, że organ ustawodawczy nowoczesnego państwa europejskiego nie powinien preferować żadnego wyznania, jest w swym założeniu słuszny. Jest jednak pewne ale...

Wiara katolicka w Polsce nie jest jakimś tam światopoglądem. Chrześcijaństwo, którego symbolem jest krzyż, było podstawą państwowości polskiej. Wszak wprowadzenie chrześcijaństwa na tereny Polski miało na celu skonsolidowanie rozproszonych – i przez to słabych – plemion słowiańskich w jeden silny organizm państwowy mogący się przeciwstawić potężnym sąsiadom: zarówno plemionom germańskim, jak i ruskim.

Ten krzyż był drogowskazem, wokół którego przez wieki trwali Polacy, i to, co pośród wielu różnic ich łączyło, to była wiara w Chrystusa Ukrzyżowanego. To właśnie olbrzymia siła jedności, którą dawał powszechnie wyznawany w Polsce katolicyzm, umożliwiła swego czasu tak szerokie otwarcie bram naszego państwa na ludzi innych wyznań. Stąd taka wielka była w Polsce tolerancja nie tylko dla innych wyznawców krzyża: prawosławnych Kozaków i ewangelickich Niemców czy Czechów, ale również osiedlających się tu, wyznających islam Tatarów czy starozakonnych Żydów. Po prostu Polacy byli tak silni jednością, że wyznawcy innych wyznań nie stanowili wewnętrznego zagrożenia.

Z imieniem Chrystusa na ustach ginęli polscy husarze, walcząc ze Szwedami pod Kircholmem i z Turkami pod Chocimiem.

Ten krzyż podczas rozbiorów ocalił polskość naszych ziem przez nieprzejednanie polski charakter naszych kościołów. Ocalił, mimo że przez 200 lat niewoli zaborcy robili wszystko, aby to, co polskie, wymazać w umysłach naszych rodaków.

Krzyż stoi na zbiorowych mogiłach katyńskich, polskich oficerów pomordowanych przez NKWD i na cmentarzu polskich żołnierzy poległych w bojach z hitlerowcami pod Monte Cassino. Symbol krzyża był tak silny, że nawet ślubowanie żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego w ZSRR, w Sielcach nad Oką, odbywało się w obecności krzyża i kapłanów. Ten krzyż w naszym kraju chcieli później zniszczyć i wyplenić z naszych umysłów komuniści w okresie słusznie minionym, lecz z im większym zawzięciem to czynili, tym większy był upór ludzi, aby go bronić. Czy to się więc komuś podoba, czy nie, ten niechciany dziś w Sejmie krzyż stał się nierozerwalnym symbolem tysiacletniej jedności państwa polskiego.

Jednocześnie jego obecność nie zabrania nikomu posiadania innego światopoglądu. Gwiazda Dawida, symbol islamu, znak pacyfistów, czemu nie? Ale jednocześnie z całym należnym szacunkiem dla tych symboli, niezależnie od tego, czy jesteśmy wierzący czy nie, zróbmy retrospekcję i oceńmy, jaki jest procentowy udział obywateli każdego z tych światopoglądów w budowie silnego, zjednoczonego państwa polskiego, a potem zastanówmy się, który z tych symboli może się pokusić o reprezentowanie tysiącletniej historii na równi z białym orłem.

Co się więc stało, że wybrana w demokratyczny sposób grupka posłów nihilistów ma śmiałość tak bezkompromisowo i otwarcie wystąpić przeciw krzyżowi? Daleko nie trzeba szukać. Wystarczy cofnąć się myślą do hucpy organizowanej od ponad pół roku przed Pałacem Prezydenckim przez jedno z ugrupowań politycznych, które wiarę katolicką od lat wykorzystuje do swoich politycznych potrzeb. To tam prowokatorzy, zachowujący się jak brunatne bojówki tej

Poseł Piotr van der Coghen

partii, szarpali symbol krzyża. To tam ubliżano kapłanom, którzy chcieli go zabrać do świątyni, policjantom broniącym porządku i urzędnikom państwa polskiego. Krzyż stał się zakładnikiem zaciekłej walki politycznej, został odarty ze świętości przez tych, którzy mieli czelność powoływać się na niego.

Na szczęście krzyż dla Polaków ma wagę symbolu. Przetrwa zarówno faryzeuszy, jak i jawnych wrogów kościoła. Wątpiącym polecam najbardziej wstrząsający pomnik krzyża, jaki widziałem. Stoi on na historycznym Cmentarzu Rakowickim w Krakowie i nazywa się Pomnik Ofiarom Komunizmu. To krzyż przebijający się ku niebu przez pękniętą betonową płytę, którego z rozpaczliwą i niezłomną wiarą czepiają się liczne odrąbane ludzkie ręce.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Za dwa dni wszyscy Polacy będą w radosnym, rodzinnym gronie celebrować przy tradycyjnej choince radosną Wigilię, ciesząc się z cudu narodzin człowieka, którego przeszło 2000 lat temu zamordowała, wieszając na krzyżu, czyli rzymskiej szubienicy, ludzka podłość, zawiść i głupota. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Głos zabierze pan poseł Andrzej Kania z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Andrzej Kania:

Wysoki Sejmie! Szanowne Posłanki! Szanowni Posłowie! W niedzielę 18 grudnia br. odbyły się uroczystości święceń biskupich oraz ingres księdza prałata Janusza Stepnowskiego, nowego ordynariusza łomżyńskiego do Katedry św. Michała Archanioła.

Głównym konsekratorem nowego biskupa był kardynał Marc Ouellet, prefekt Kongregacji ds. Biskupów, który na tę okoliczność przybył do Polski. Współkonsekratorami byli przechodzący na emeryturę biskup łomżyński Stanisław Stefanek i arcybiskup Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce.

Na uroczystości do katedry łomżyńskiej przybyli kardynałowie, arcybiskupi i biskupi z całej Polski, m.in. prymas Polski arcybiskup Józef Kowalczyk, przewodniczący episkopatu arcybiskup Józef Michalik, metropolita warszawski kardynał Kazimierz Nycz, metropolita gdański Sławoj Leszek Głódź, biskup warszawsko-praski arcybiskup Henryk Hoser, metropolita białostocki arcybiskup Edward Ozorkowski, metropolita wrocławski arcybiskup Marian Gołębiewski, biskup drohiczyński Antoni Dydycz, biskup polowy Józef Guzdek. Do Łomży przybyli też przedstawiciele polskiego parlamentu, a także przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

Ingres rozpoczął się procesją liturgiczną, w której uczestniczyli kardynałowie, biskupi i księża koncelebranci oraz biskup nominat. We wstępie do liturgii ustępujący ordynariusz łomżyński biskup Stanisław Stefanek, witając zgromadzonych, poprosił wiernych o modlitwę, by Bóg wylał moc Ducha Świętego, która włada i kieruje, na nowo wybranego biskupa łomżyńskiego Janusza.

Głos zabrał także kardynał Marc Ouellet. Podziękował za zaproszenie na uroczystość, podziękował księdzu nominatowi za 22 lata jego dobrej posługi w Kongregacji ds. Biskupów. Jestem przekonany, że ma wszelkie cechy, by mógł służyć Kościołowi rodzinnemu – dodał kardynał Ouellet.

Homilię wygłosił nuncjusz apostolski arcybiskup Celestino Migliore. Wyjaśnił w niej, że wspólnota Kościoła jest czymś więcej niż tylko demokratycznie zbudowaną społecznością. Jest, jak stwierdził, darem Bożym. W swoim wystapieniu arcybiskup Migliore zwrócił się także do nowo wyświeconego biskupa, mówiąc, że dziś to on ma powiedzieć swoje "tak" dla stwórczej i odnawiającej mocy Boga. Zwrócił także uwagę, że na nowego biskupa czeka wspólnota wiernych, solidnie utwierdzona w wierze i zdrowej tradycji. Na zakończenie uroczystości życzenia nowemu biskupowi łomżyńskiemu złożył prymas Polski arcybiskup Józef Kowalczyk. Zyczył, by swoim diecezjanom "meżnie i wytrwale niósł przesłanie Ewangelii". Arcybiskup Edward Ozorowski, metropolita białostocki, w swoich życzeniach na zakończenie uroczystości przypomniał, że biskup Stepnowski przywozi ze sobą do Łomży doświadczenia pracy w urzędach watykańskich. "Bardzo byśmy chcieli, by się nimi dzielił. Mamy też nadzieję, że nie będzie rychło wracał do Rzymu, że pozostanie tu już na czas dłuższy" – dodał.

Ksiadz biskup Janusz Stepnowski urodził sie 11 lipca 1958 r. w Ostrołęce. Pochodzi z ostrołęckiej parafii farnej pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, do której później trafił jako wikariusz po święceniach kapłańskich, które przyjął 1 czerwca 1985 r. w Łomży z rak ówczesnego biskupa łomżyńskiego Juliusza Paetza. Do kapłaństwa przygotowywał się w latach 1979–1985 przez studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży. Następnie został skierowany na studia specjalistyczne na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie w Hiszpanii, które ukończył w 1989 r., uzyskując tytuł doktora prawa kanonicznego. Od 1 listopada 1989 r. pracował w Kongregacji do spraw Biskupów w Watykanie, między innymi u boku prefekta kardynała Giovanniego Battisty Re, który w 2010 r. przeszedł na emeryturę. W dniu 11 listopada br. Ojciec Święty papież Benedykt XVI mianował księdza prałata Janusza Stepnowskiego biskupem łomżyńskim.

Z okazji przyjęcia sakry biskupiej, a także objęcia posługi biskupiej nad diecezją łomżyńską z tego miejsca, z mównicy polskiego parlamentu, jako poseł Rzeczypospolitej, poseł diecezji łomżyńskiej serdecz-

Poseł Andrzej Kania

nie z całego serca gratuluję księdzu biskupowi Januszowi Stepnowskiemu. Niech Chrystus, który kiedyś stanął na Twojej drodze, biskupie Januszu, i posłuchałeś Jego głosu, będzie zawsze przy Tobie i niech błogosławi Ci na każdy dzień i każdą chwilę Twojej pasterskiej posługi. Niech duch Bożej miłości ogarnia Cię swoimi łaskami i dodaje Ci sił niezbędnych do realizacji tak ważnych zadań, jakich się podjąłeś. Szczęść Boże. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz głos zabierze pan poseł Janusz Piechociński z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Janusz Piechociński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To jest ostatnie posiedzenie polskiego Sejmu w roku 2011. Niedługo będziemy dokonywać bilansu także w wymiarze rodzinnym na licznych rodzinnych spotkaniach – oby na nich nikogo nie zabrakło, nie tylko w wigilijny wieczór – będziemy sumować to, co za nami. A czas jest wyjątkowo niepewny, wyjątkowo trudny, to zaś, co nadchodzi, tworzy równie wielkie wyzwania. Warto więc zastanowić się pod koniec roku, który zmusza do refleksji, w aurze nadchodzącej Wigilii, co możemy zmienić, tak aby to dobro, które, jak wierzymy, urodzi się w te święta, odmieniło naszą rzeczywistość w pierwszej kolejności każdego z nas samych. Im kto wyżej, tym ponosi większa odpowiedzialność, ale nawet tych, którzy są najniżej, nikt od odpowiedzialności za polską przyszłość nie zwolnił.

W związku z tym zastanówmy się, jakiej polityki chcemy i życzymy Polsce i Polakom i jaka możemy zadeklarować w roku 2012. Jakie wnioski wyciągamy z niewydolności instytucjonalnej, zachowań politycznych, jakości demokracji, tej, którą mamy w przestrzeni europejskiej, i tej, którą na co dzień współtworzymy w przestrzeni polskiej. Jaki w końcu ma być człowiek na ten trudny czas wyzwań, bo jest wiele takich oto tez, że kryzys przede wszystkim ujawnia się poprzez degenerację elit, które kierują naszym światem. Wydaje sie wiec, że trzeba bardziej niż dotychczas szukać dobra, które jest liczne, choć to zło widzimy na pierwszych stronach gazet, ono fascynuje i ekscytuje. To zło w polskiej polityce detonuje bardzo radykalnym językiem, personalizacją, tak jakby niczego nas dramat w Łodzi nie nauczył, bo nawet w sprawie wniosku z tego dramatu jesteśmy bardzo podzieleni. Dzisiejsza końcówka prac parlamentu także pokazała bardzo wyraźnie, że konflikty w wymiarze personalnym są szczególnie bolesne. A wydaje się, że czas najwyższy skierować uwagę, nie tylko polskiego parlamentu, na to, o czym nasi przodkowie, o których wspominamy, przedstawiając wiele gorących i ciągle aktualnych cytatów, mówili, a mówili o naprawie Rzeczypospolitej rozumianej jako poprawa wydolności instytucji, umiejętności koordynowania działań, chronienie tego, co w polskiej gospodarce najważniejsze, tworzenie poprzez innowacje, kształcenie nowych silnych więzów, organizacji, przewag konkurencyjnych i odbudowywanie pozycji wobec braku przewag konkurencyjnych w tych obszarach, w których tracimy na międzynarodowym rynku pracy, coraz bardziej konkurencyjnym, coraz bardziej wymagającym.

Wymagać więc musimy my, politycy, od siebie używania nowego języka, kiedy odnosimy się do siebie. Wymagać więc musimy w polityce, wymagać więc musimy w mediach, w końcu wymagać musimy w relacjach pomiędzy polityką, mediami a obywatelem języka czytelnego, języka prawdy, języka odrzucającego nienawiść czy niechęć. Polityka, przypomnę, jak mówi jeden z klasyków, ojców amerykańskiej demokracji, to czynienie dobra z ludźmi, poprzez ludzi i dla ludzi.

Dlatego też, korzystając z okazji, apeluję do zgromadzonych na sali, do wszystkich polskich polityków, tych z parlamentu i tych spoza parlamentu, do wszystkich ludzi dobrej woli o szukanie i chronienie tego, co w nas dobre, pielęgnowanie, poszerzanie i wzmacnianie, a unikanie pchania ludzi do konfrontacji, bo jest i było 30 lat temu coś magicznego w słowie "solidarność". Tamta "Solidarność", która obumarła pod ciosem stanu wojennego, odrodziła się i dała w 1989 r. wolność. Dzisiaj światu, Polsce, Polakom, ale i parlamentarzystom potrzeba tej elementarnej solidarności, w wymiarze ludzkim, kulturowym. Niech więc stanie się i spełnią się, aby tego dobra było jak najwięcej, słowa kolędy, którą będziemy śpiewać: Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogosław ojczyzną miłą. Wszystkiego dobrego na te święta i na Nowy Rok. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Oświadczenie wygłosi pan poseł Szymon Giżyński z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Szymon Giżyński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Jak państwo pamiętają, znana z "Podróży Guliwera" Jonathana Swifta Wielka Akademia Lagadyjska, według Swifta satyryczny odpowiednik brytyjskiej Królewskiej Akademii, zachęca do takich wynalazków, jak ekstrakcja światła słonecznego z ogórków czy zmiękcza-

Poseł Szymon Giżyński

nie marmuru, by uzyskać zeń poduszkę do igieł. Akademia w Lagado przygotowała również całościową koncepcję ulepszania mowy ojczystej, której to idei istotę stanowi założenie i przekonanie, iż słowa są jedynie nazwami przedmiotów, wygodniej więc byłoby dla wszystkich, gdyby nosili przy sobie przedmioty konieczne dla wyrażenia sprawy, o której chcieliby rozmawiać.

Pamiętają wszyscy państwo i znają pewnego polityka, który jeszcze tak niedawno pracowicie i z upodobaniem nosił przy sobie pewne szczególnie osobliwe, specyficzne przedmioty, pewnie całkowicie mu niezbędne dla wyrażania pewnych jego szczególnie osobliwych, specyficznych myśli i koncepcji. Dziękuję uprzejmie.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Udzielam głosu panu posłowi Jerzemu Borkowskiego, by wygłosił oświadczenie w imieniu Klubu Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Borkowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan minister zapowiedział w swoim wystapieniu w debacie budżetowej, że rozwiązanie polegające na podwyższeniu składki rentowej jest przejściowe, ma obowiązywać do momentu poprawy gospodarki. A więc pytam: Jak poprawić gospodarkę przy takich regulacjach? Jeżeli nie może rząd pomóc w rozwoju gospodarki, to niech nie utrudnia, nie przeszkadza. Rentowność przedsiębiorstw zależna jest od kosztów i marży. Im większe koszty, tym marża mniejsza, więc rentowność spada. Zwiększy się również obciążenie jednostek sektora publicznego, w efekcie rzad i samorzady będą musiały zapłacić wyższe składki za swoich pracowników, nauczycieli i pracowników służby zdrowia. Te 450 mln zł, które rząd da jednostkom samorządowym w przyszłym roku, wystarczy tylko na podwyżki dla nauczycieli.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Brak rozwiązań wspierających pracodawców i rekompensujących większe nakłady na FUS może ograniczyć plany zatrudnienia branż nowoczesnych usług dla biznesu, uznanych za strategiczne dla polskiej gospodarki. Na dzień dzisiejszy zatrudnienie w tym sektorze to 80 tys. pracowników. Plan zatrudnienia dodatkowych 20 tys. specjalistów w związku z podwyżką składki rentowej może to zrewidować.

Najbardziej boli to, że sięga się do kieszeni grup społecznych, które ze względu na narastające koszty są grupami największego ryzyka, jeśli chodzi o utratę swojej tożsamości, utratę swoich firm, a co za tym idzie – masowych zwolnień, powodujących zwiększenie i tak już dużego wskaźnika bezrobocia. Będąc przedsiębiorcą, wiem, co to znaczy powiedzieć pracownikowi: zwalniam pana. Nie jest to proste, gdy ma się przed oczami rodzinę pracownika, która musi z czegoś żyć. To jest kolejna ściema, taka argumentacja w żaden sposób nie przekłada się na rozwój gospodarczy. To nie jest dażenie w kierunku Unii Europejskiej, to nas zatrzymuje w miejscu. Dlatego też moja opinia w imieniu klubu Palikota jest jak najbardziej zasadna. Dodatkowo też świadczy o tym opinia większości organizacji związkowych i organizacji pracodawczych, takich jak: NSZZ "Solidarność", Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, Krajowa Izba Gospodarcza, Związek Rzemiosła Polskiego, BCC Związek Pracodawców, Związek Pracodawców Lewiatan.

Na koniec chciałbym nawiązać do oświadczenia pana posła Van der Coghena. Bardzo ubolewam nad tym, że pan poseł jako doświadczony parlamentarzysta nie rozumie istoty sprawy związanej z krzyżem na sali plenarnej. Panie pośle, też jestem katolikiem i informuję pana, że w imię poszanowania prawa i konstytucji stanowisko klubu Ruchu Palikota jest jak najbardziej zasadne, ważne jest rozumienie istoty państwa świeckiego. Dziękuję za wysłuchanie.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Teraz oświadczenie wygłosi pan poseł Piotr Chmielowski z Ruchu Palikota. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Piotr Chmielowski:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Moje wystapienie dotyczyć będzie działań Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ podjetych w dniach 4 listopada i 15 grudnia br. Z upoważnienia dyrektora zastępca oddziału wojewódzkiego NFZ w Katowicach Marcin Pakulski wysłał w dniu 4 listopada do części lekarzy dentystów pismo wraz z aneksem nr 4 do umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej – leczenie stomatologiczne, w których oprócz zmian związanych z finansowaniem w § 3 wprowadza datę obowiązywania aneksu od października 2011 r., to znaczy na 5 tygodni przed propozycją zmian i datą pisma. Jest to całkowicie nowatorskie podejście do Kodeksu postępowania administracyjnego. Następnie w dniu 15 grudnia 2011 r. ci sami adresaci otrzymali z upoważnienia dyrektora Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ w Katowicach podpisaną przez Dorotę Suchy decyzję dyrektora tegoż oddziału o zmniejszeniu planu rzeczowo-finansowego wraz z aneksem nr 5, który według autora ma obowiązywać od dnia 1 sierpnia 2011 r. Pomijając stronę merytoryczną, która odpowiada w moim odczuciu poziomowi urzędników Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ, należy zwrócić uwagę

Oświadczenia poselskie

Poseł Piotr Chmielowski

na to, że aż dwa aneksy antydatują datę wejścia ich w życie. Oznacza to, że późniejszy aneks antydatowany o 4,5 miesiąca znosi wcześniejszy aneks antydatujący plan rzeczowo-finansowy. Dwa aneksy mogą być interpretowane jako zmniejszające dostęp do świadczeń i ich refundacji.

Najistotniejszą konkluzją w tym przypadku jest to, że dyrektor Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ tworzy nowe prawo. Zapisy K.p.a. stanowią dla niego puste sformułowania, wymyślił więc swoją metodykę pseudokodeksową. Myślę, że już czas podziękować za poświęcenie i starania panu dyrektorowi Zygmuntowi Klosie. Dzięki temu nic nowego już nie wymyśli, a my będziemy bardziej bezpieczni.

Korzystając z tego, że jestem na mównicy, chciałbym wszystkim paniom i panom posłom wraz z rodzinami złożyć życzenia wesołych, udanych, radosnych świąt, jak również szczęśliwego nowego roku i wielu sukcesów w pracy parlamentarnej w roku 2012. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Piotr Chmielowski z Ruchu Palikota...

Przepraszam, a pan poseł Artur Dębski?

Nie ma?

Nie ma.

W takim razie zapraszam pana posła Jerzego Szmita z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość do wygłoszenia oświadczenia.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Od wielu lat narasta wykluczenie komunikacyjne Warmii i Mazur. Fatalny jest stan dróg. Zanika kolej, czego symbolami są takie fakty jak to, że podróż z Olsztyna do War-

szawy, to jest ok. 200 km, zajmuje od 6 do 8 godzin. Brakuje bezpośredniego połączenia kolejowego między Elblągiem, drugim ośrodkiem województwa warmińsko-mazurskiego, a Warszawą. Brakuje lotniska regionalnego. Funkcjonowanie portu w Elblągu jest na wiele sposobów ograniczane.

Niestety przygotowany przez rząd projekt budżetu wraz z dokumentami okołobudżetowymi nie wskazuje dróg do rozwiązywania tych problemów. Dla przykładu, nie będzie odpowiednich i oczekiwanych przez społeczeństwo Warmii i Mazur nakładów na drogi, na S7, S16, S51, obwodnicę Olsztyna. Port w Elblągu również nie otrzyma odpowiedniego wsparcia.

W związku z tym zwracam się do rządu oraz wspierającej go koalicji PSL – Platforma Obywatelska o to, aby w trakcie dalszych prac budżetowych potrzeby komunikacyjne Warmii i Mazur zostały w sposób należyty uwzględnione. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie została paniom i panom posłom doreczona w druku nr 96**).

Na tym kończymy 4. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 5. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 11, 12 i 13 stycznia 2012 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

^{**)} Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 w Aneksie do Sprawozdania Stenograficznego z 4. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Oświadczenia poselskie

Poseł Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Reforma samorzadowa udała się w naszym kraju najlepiej ze wszystkich i pewnie, w miarę upływu czasu, miałaby ona coraz więcej zwolenników, gdyby nie pewne problemy. Co prawda, przez lata widzieliśmy, jak wiele samorządów opanowało niemalże do perfekcji technikę pozyskiwania środków zewnętrznych, dzięki czemu wyrastały, jak grzyby po deszczu, nowe szkoły, przedszkola, baseny i realizowano sporo równie cennych inwestycji, lecz ostatnio nadszedł kres lokalnego boomu. Teraz możemy obserwować, jak te same powiaty czy gminy, które jeszcze nie tak dawno otwierały podwoje kolejnej placówki oświatowej czy domu ludowego, zamykają szkoły, likwidują przedszkola i zwalniają nauczycieli. W Tarnowie władze przymierzają się do likwidacji 5 placówek oświatowych, w okolicznych gminach podobne decyzje zapadają lub są rozważane już od dawna. O tym, co dzieje się w innych regionach kraju, nie będę informował, bo parlamentarzyści z poszczególnych okregów wiedzą najlepiej. Likwiduje się tysiące szkół, tnie się budżety bibliotek albo zamyka niektóre filie czy punkty biblioteczne, a często drastyczne oszczędności dotykają także pozostałe sfery działalności samorządów.

Dlaczego samorządy najszybciej padają ofiarą kryzysu i centralnych, nieprzemyślanych budżetowych decyzji? Dlatego, że od lat głosy domagające się więk-

szych subwencji na prowadzenie edukacji w powiatach i gminach oraz należytego dofinansowania zadań samorządu były lekceważone. Te środki, które samorządy otrzymują na szkoły, jak doskonale wiadomo, nie wystarczają nawet na wynagrodzenia nauczycieli. A remonty, nowe inwestycje, bieżące utrzymanie to z czego? Jeszcze gorzej jest z przedszkolami. Na te w ogóle nie ma żadnej subwencji, bo opieka nad maluchami w całości została przerzucona na barki samorządów. Są też i inne przedziwne opłaty. Na przykład gmina Tarnów musi płacić za prad, który zużywaja lampy ustawione przy drodze krajowej nr 4 na odcinku przebiegajacym przez gmine Tarnów. Jest to o tyle dziwne, że tym międzynarodowym przecież traktem mieszkańcy gminy wcale nie jeżdża najczęściej. Takich przykładów można by znaleźć pewnie bardzo dużo, ale i tak byłaby to zaledwie cząstka tego, z czym na co dzień muszą borykać się nasze samorządy. W polskich samorządach z roku na rok jest coraz gorzej i wszystko wskazuje na to, że tak będzie nadal. Nie tylko z powodu za niskich subwencji na oświatę czy też kolejnych ustaw obecnej ekipy rządzącej, lecz także z powodu coraz wyraźniejszych skutków gospodarczego kryzysu. Rosnące bezrobocie i tak już znaczaco obniżyło wpływy do gminnych kas, a w niektórych regionach kraju jest nawet tak źle, że samorządowcom coraz trudniej udaje się łączyć końce gminnego budżetu. To jest ostatni dzwonek, żeby ratować Polskę lokalną, a jeśli nasi decydenci nie mają na to gotowych pomysłów, to niech przynajmniej dalej nie psują.

Porządek dzienny

4. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 21 i 22 grudnia 2011 r.

- 1. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projektu uchwały w sprawie uczczenia pamieci Václava Havla (druk nr 94).
- **2. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o pilnym rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (druki nr 84 i 91).
- **3. Pierwsze** czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o zgromadzeniach (druk nr 35).
- **4. Pierwsze** czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych i ustawy o sporcie (druk nr 80).
- **5. Informacja** dla Sejmu i Senatu o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2011 roku (druk nr 39) wraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Unii Europejskiej (druk nr 86).
 - 6. Pytania w sprawach bieżących.
- **7. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (druki nr 93 i 99).
 - 8. Wybór posłów członków Krajowej Rady Sądownictwa (druki nr 83 i 89).
 - **9. Wybór** posłów członków Krajowej Rady Prokuratury (druki nr 82 i 88).
- 10. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie uczczenia pamięci Karola Józefa Lipińskiego (druki nr 87 i 95).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności